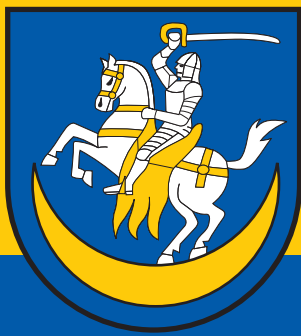




NOWINY

TARNOWSKIEJ GMINY

Biała * Błonie * Jodłówka-Wałki * Koszyce Małe * Koszyce Wielkie * Łękawka * Nowodworze
Poręba Radlna * Radlna * Tarnowiec * Wola Rzędzińska * Zawada * Zbylitowska Góra * Zgłobice

Nr 3 (114) • Biuletyn Gminy Tarnów • wrzesień 2011 • pismo bezpłatne • www.gmina.tarnow.pl • ISSN 1897-2446

To były udane dożynki



W tegorocznych dożynkach Gminy Tarnów, które odbyły się w dniach 13-14 sierpnia w Radlnej, wzięło udział około dwadzieścia tysięcy osób. Wielu mieszkańców – nie tylko Gminy Tarnów, ale i całego regionu bawiło się w sobotę, 13 sierpnia w wesołym miasteczku, przy grach i konkursach oraz zabawie tanecznej, która trwała do późnych godzin nocnych. Natomiast w

niedzielę, 14 sierpnia, uroczystości rozpoczęły się Mszą świętą, której przewodniczył Biskup Kamieniecko-Podolski Leon Dubrawski. Chleb dożynkowy, który w finale obrzędu dożynkowego wręczyli włodarzowi gminy starostowie Grażyna Jaśkiewicz i Janusz Wzorek, wójt Grzegorz Koziół obiecał dzielić sprawiedliwie pomiędzy wszystkich mieszkańców. A potem

była zabawa w radosnej atmosferze ludowego święta, której finałem był znakomity koncert Ryszarda Rynkowskiego i pokaz sztucznych ogni. Wśród licznych obecnych na dożynkach gości znalazła się delegacja z gruzińskiego miasta Khashuri.

Impreza niemal w całości została sfinansowana przez sponsorów, których było ponad osiemdziesięciu.

Gmina w budowie

Każdy mieszkaniec Gminy Tarnów, a także ten, kto dość często bywa w podtarnowskich miejscowościach, wie, że tytuł tego tekstu nie jest jedynie mało oryginalną parafrazą wyborczego hasła rządzącej partii, ale jest de facto odzwierciedleniem pewnego stanu, jaki od kilku lat owładnął piętnastoma gminnymi sołectwami.

dokończenie na stronie 11

Mamy plac zabaw

Sukcesem zakończył się pierwszy etap głosowania w konkursie „100 placów zabaw na 100 lat NIVEA”, w wyniku którego zgłoszony przez Gminę Tarnów plac zabaw w Tarnowcu znalazł się na 22 miejscu premiowanym realizacją placu zabaw już w pierwszym etapie.

Na plac zabaw w Tarnowcu zostało oddanych 50135 głosów. - Dziękuję wszystkim, którzy czynnie włączyli się w akcję, głosując na zgłoszony przez nas plac zabaw – podkreśla wójt Grzegorz Koziół. - Mam nadzieję, że zapadu wystarczy jeszcze na kolejne etapy, aby z sukcesem po-

walczyć o drugi ze zgłoszonych placów w centrum Zbylitowskiej Góry – dodaje.

Kolejne etapy rozstrzygane będą jeszcze na koniec września i października. Wszystko zależy od solidarności mieszkańców, czy pozostałe miejscowości – w tym również Tarnowiec – włączą się, aby pomóc Zbylitowskiej Górze. - Pragnę po raz kolejny zaapelować do naszych mieszkańców, aby włączyli się w głosowanie – zaznacza wójt Grzegorz Koziół.



Krótko

Fotoradar w akcji

Straż Gminna Gminy Tarnów informuje, że fotoradar ustawiony jest w Tarnowcu przy drodze wojewódzkiej 977.

Sprawdź swój dowód osobisty

Masz dowód osobisty z 2001 roku? Sprawdź termin ważności! Wymiana dowodu jest bezpłatna!

Zmiany w „becikowym”

W związku ze zmianą zasad przyznawania becikowego, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej informuje, iż przyszłe mamy, aby skorzystać z „becikowego” od czwartego miesiąca ciąży muszą pozostawać pod stałą opieką lekarską. Zmiany wchodzi w życie od nowego roku, co oznacza, że osoby pragnące otrzymać ten zasiłek, już teraz powinny wybrać się do lekarza, by zadbać o stosowną dokumentację.

Obiekty sportowe dla mieszkańców

Gmina Tarnów dysponuje licznymi nowymi obiektami sportowymi. W Woli Rzędzińskiej funkcjonuje basen szkolno-rehabilitacyjny, w Koszycach Wielkich – hala widowiskowo sportowa. Boiska ze sztuczną nawierzchnią zostały już wybudowane w Nowodworzu, Zgłobicach, Woli Rzędzińskiej oraz Łękawce – Zachęcam naszych mieszkańców do korzystania z tych obiektów, gdyż powstały one wyłącznie w celu poprawy oferty spędzania wolnego czasu przez mieszkańców naszych miejscowości – mówi wójt Grzegorz Koziół. - Będziemy dążyć do tego, aby docelowo każda miejscowość miała taki obiekt, gdzie mieszkańcy będą mieli możliwość rozwijania swojej sprawności fizycznej, a dodatkowo miło spędzić czas – dodaje. Organizacją grafiku korzystania z hali w Koszycach Wielkich i boiska w Woli Rzędzińskiej zajmuje się Centrum Animacji Kulturalnej, pozostałe boiska dostępne są na bieżąco. Ponadto istnieje możliwość korzystania z sal gimnastycznych przy szkołach. W tej sprawie należy kontaktować się z dyrektorami szkół.

Wyniki zbiórki publicznej

Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Tarnów z siedzibą w Tarnowie, ul. Krakowska 19 informuje, że w wyniku przeprowadzonej w dniu 27 sierpnia 2011 roku zbiórki publicznej (Decyzja Wójta Gminy Tarnów nr OP 5311.2.2011 z dnia 24 sierpnia 2011 roku) na leczenie Justyny Drag zebrano 12 267,63 PLN (słownie: dwanaście tysięcy dwieście sześćdziesiąt siedem złotych, sześćdziesiąt trzy grosze). Zbiórka prowadzona była wyłącznie w formie datków pieniężnych do puszek kwestarskich, organizator nie poniósł z tytułu jej organizacji żadnych kosztów. Zebrana kwota w całości została przekazana rodzinie Justyny Drag.

Dwie nowe kuchnie

To bardzo dobra wiadomość dla rodziców, których dzieci uczęszczają do Publicznego Przedszkola w Tarnowcu lub do Szkoły Podstawowej w Błoniu – obydwie placówki w ostatnim czasie wzbogaciły się bowiem o nowe kuchnie.

W tarnowieckim przedszkolu został wykonany generalny remont kuchni i magazynu produktów, wykonana została także wyodrębniona zmywalnia naczyń oraz przygotowalnia wstępna surowców. Zrealizowany został także remont klatki schodowej i zakupiono nowe wyposażenie. Zupełnie nową kuchnię zyskała natomiast szkoła w Błoniu. W ramach wykonanych prac dokonano adaptacji istniejącego pomieszczenia na węzeł kuchenny dostosowany do wymogów sanitarnych, wykonano zmywalnię naczyń i termosów oraz rozdzielnię do wydawania posiłków dowożonych dla uczniów ze Zgłobic. Zakupiono także wyposażenie kuchni.

- Bardzo ważnym momentem w naszej gminie było, kiedy zapewniliśmy obiad każdemu dziecku. Cieszę się, że nie tylko możemy ten stan utrzymać, ale także systematycz-

nie podnosić standard – konkluduje wójt Grzegorz Koziół.

Na kuchnie w Tarnowcu i Błoniu gminny samorząd wyłożył prawie sto tysięcy złotych.



Żak w Błoniu zaprasza na zajęcia

Po przerwie wakacyjnej wznowia swoją działalność Dom Ludowy w Błoniu. W bogatej ofercie zajęć każdy może znaleźć coś dla siebie.

Przez cały tydzień czynna będzie kawiarenka internetowa. Ponadto od wtorku do piątku swoje podwoje otwiera siłownia, w której będzie można odbyć trening na „masę, rzeźbę i siłę”. We wtorki i czwartki odbywać się będą zajęcia aerobiku. Ponadto w każdy wtorek zaprasza klub szachowy, w środę prowadzone będą zajęcia z języka angielskiego, w czwartek z języka niemieckiego, a w piątek odbywać się będzie kurs komputerowy dla

dorosłych. Ponadto w piątki organizatorzy zapraszają na zajęcia artystyczne pod hasłem „Z historią w życie”. Natomiast w każdą trzecią niedzielę miesiąca odbywać się będzie spotkanie Klubu Seniora.

- Oprócz zajęć stałych planujemy szereg różnego rodzaju imprez – podkreśla kierownik gminnego Centrum Animacji Kulturalnej Anna Pieczarka. - Nie wykluczamy także organizacji innego rodzaju zajęć, jeśli tylko znajdą się chętni – dodaje.

Szczegółowy harmonogram zajęć w Domu Ludowym w Błoniu można znaleźć na plakatach oraz na stronie internetowej.

Nowe zasady wywozu śmieci

Gmina przejmie odpowiedzialność za gospodarkę odpadami komunalnymi – taką decyzję podjął w piątek, 13 maja polski sejm, nowelizując ustawę o porządku i czystości w gminach. Dla mieszkańców oznacza to, że nie będą już podpisywać umów z przedsiębiorstwami wywożącymi śmieci i ustalać z nimi daty wywozu śmieci i wielkości pojemników, zaplacać gminie podatek śmieciowy. Podatek ten płatny będzie od osoby, nie od pojemnika. Gmina natomiast w przetargu wybierze firmę, która będzie odbierać odpady, a w razie nierozstrzygnięcia go zlecać odbiór własnemu zakładowi komunalnemu. Wysokość opłaty będzie zależała od uchwały podjętej przez samorząd. Zgodnie z nowelizacją płacić się

będzie od liczby osób zamieszkujących daną posesję. Nowe regulacje obowiązują od 1 stycznia 2012 roku. W praktyce będą wchodzić w życie wraz z podejmowaniem stosownych uchwał przez gminy najpóźniej 18 miesięcy od wejścia w życie ustawy, czyli do połowy 2013 roku. - Odnosnie przyjętego rozwiązania mam szereg obaw. Od naszych słowackich przyjaciół wiem, że takie rozwiązanie funkcjonuje w tym kraju i znam trudności, z jakimi musi się borykać tamtejszy samorząd. Obawiam się, że u nas będzie podobnie: ustawa bowiem nakłada na nas obowiązki wywozu śmieci, egzekwowania opłat oraz kontroli, a nie daje nam stosownych narzędzi – podkreśla wójt Grzegorz Koziół.



NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY - Pismo Samorządu Gminy Tarnów, ISSN 1897-2446

Redaktor naczelny: Piotr Pawlina, ppawlina@gmina.tarnow.pl. **Wydawca:** Centrum Animacji Kulturalnej Gminy Tarnów, 33-100 Tarnów, ul. Krakowska 19, tel. 014 - 688 01 37. **Druk:** Czeszyk sp. z o.o., Tarnowiec, ul. Najdałowska 17, tel. 602 723 280. **Skład:** sTuDio ZyGzAk, tel. 602 595 661



Złote Gody w Radnej

Trzydzieści jeden par małżeńskich z terenu Gminy Tarnów zostało uhonorowanych „Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. Uroczystość wręczenia medali miała miejsce w niedzielę, 3 lipca w Domu Wielofunkcyjnym w Radnej. Otrzymali je: Albina i Tadeusz Brygowie, Krystyna i Jan Chudy, Stanisław i Daniela Chrobakowie, Helena i Aleksander Czubowie, Teresa i Stanisław Czubowie, Józefa i Edward Grzebieniarszowie, Janina i Roman Grzesikowie, Lucyna i Ludwik Hałunowie, Janina i Franciszek Kantorowie, Elżbieta i Zdzisław Kamykowscy, Maria i Stanisław Krakowscy, Helena i Stanisław Kwapniewscy, Lucyna i Józef Kwiekowie, Zofia i Stanisław Łyszczarzowie, Maria i Tadeusz Miecznikowie, Albina i Władysław Mrozowie, Genowefa i Eugeniusz Pancerzowie, Zofia i Julian Radomscy, Krystyna i Józef Stanisecowie, Zofia i Roman Strzesakowie, Maria i Zdzi-

śław Stolarczykowie, Anna i Alojzy Szatkowie, Józefa i Edward Szwedowie, Zofia i Stanisław Ślęzakowie, Michalina i Kazimierz Tadlowie, Genowefa i Fryderyk Wadasowie, Janina i Stefan Wawrzonkowie, Genowefa i Stanisław Wzorkowie, Zofia i Józef Zapartowie oraz Izabela i Augustyn Zygułowie. Każda odznaczona para oprócz medali otrzymała także okolicznościowy list gratulacyjny oraz kwiaty. Nie zabrakło tradycyjnego „Sto lat” i toastu wspólnego spotkania przy stole oraz zabawy tanecznej.

Podziękowanie za udany rok szkolny

Miniony rok szkolny dla uczniów Gminy Tarnów to czas różnorodnych sukcesów, nierzadko nie tylko w środowisku lokalnym, ale i w skali regionalnej, a nawet ogólnopolskiej. Osiągali je na każdym poziomie edukacji – przedszkolaki, uczniowie szkół podstawowych i gimnazjaliści. Uczniowie osiągnęli również wysokie wyniki na testach kompetencji – zarówno na zakończenie szkoły podstawowej, jak i gimnazjum. Ponadto prawie pięciuset uczniów ukończyło szkoły lub zostało promowanych do następnej klasy z wyróżnieniem. - Nie mogliśmy pozwolić, aby to przeszło bez echa – mówi wójt Grzegorz Koziół. - Ponieważ nagradzanie jest bardzo ważnym elementem wychowania, dlatego najlepszych postanowiliśmy wynagrodzić – dodaje. Dlatego też zostało wysłanych 477 listów gratulacyjnych do rodziców uczniów, którzy otrzymali świadectwa

„z paskiem”. Najlepszym uczniom szkół podstawowych zostały wykonane pamiątkowe zdjęcia, które pojawiły się na billboardach w Tarnowcu Woli Rzędzińskiej, Koszycach Wielkich i Zgłobicach. Natomiast dla najlepszych gimnazjalistów w dniu 29 czerwca została zorganizowana wycieczka do Warszawy. - Wyróżniliśmy naszych prymusów bardziej prestiżowo niż materialnie, bo o potrzeby materialne szkół troszczymy się przez cały czas, natomiast na zakończenie roku szkolnego chcemy naszym uczniom pokazać, jak bardzo jesteśmy z nich dumni – podkreśla wójt Gminy Tarnów.

Uroczystości w Białej

Licznie przybyli goście, w tym parlamentarzyści, marszałek województwa, reprezentanci samorządów oraz mieszkańcy Gminy Tarnów uczestniczyli w niedzielę, 24 lipca w rocznicowych uroczystościach pod pomnikiem w Białej, upamiętniających potyczkę plutonu Szarych Szeregów z Mościc i bohaterską śmierć trzech jego żołnierzy w walce z Niemcami. W uroczystościach wzięli udział radni powiatu tarnowskiego. W ich imieniu przemawiał Roman Łucarz, przewodniczący klubu PiS, który nawiązując w swoim wystąpieniu do uroczystości, które zakończyły się zaledwie kilka godzin wcześniej w miejscowości Wał – Ruda, powiedział: - Dzisiaj świętowaliśmy kolejną rocznicę akcji III Most, w czasie której angielski samolot wywiozł zdobyte przez wywiad Armii Krajowej części najtajniejszej niemieckiej broni – ra-

dokończenie na stronie 4

reklama

Roman Ciepiela jest kandydatem do Senatu z Okręgu nr 35, obejmującego Tarnów oraz powiaty tarnowski i dąbrowski.

Obecny wicemarszałek województwa małopolskiego jest tarnowianinem – z urodzenia i wyboru. Roman Ciepiela od 20 lat jest związany z samorządem. Był radnym miejskim w Tarnowie, prezydentem i wiceprezydentem miasta. Od 9 lat pracuje dla samorządu województwa małopolskiego – od 5 lat jest wicemarszałkiem.

Dzięki jego zaangażowaniu w sprawy lokalne, w regionie tarnowskim przeprowadzono wiele istotnych inwestycji, także w gminie Tarnów. W efekcie dobrej współpracy z samorządem gminnym i przy wykorzystaniu pieniędzy z funduszy unijnych m.in. modernizowana jest droga Tarnów – Konieczna, a w ramach tej inwestycji wybudowane zostały chodniki w Tarnowcu, Nowodworzu i Porębie Radlnej. Powstała kanalizacja w Jodłówce-Wałkach i Woli Rzędzińskiej, hala widowiskowo-sportowa w Koszycach Wielkich, wyremontowano budynek wielofunkcyjny w Radlnej i Dom Strażaka w Jodłówce-Wałkach, utworzono ośrodek kultury „Galicyjska Akademia Przeszłości ŻAK”. Zrealizowano także kilka projektów edukacyjnych i społecznych.

- Teraz pieniądze dla regionów będą dzielone w Warszawie. Chcę dopilnować, by trafiły do Tarnowa oraz gmin powiatów tarnowskiego i dąbrowskiego, by nadal mogły się rozwijać – mówi Roman Ciepiela.



Skuteczny Tarnowianin
W SENACIE

**ROMAN
CIEPIELA**

www.romanciepiela.pl

dokończenie ze strony 4

LIPIEC



kiet V2, a w tej chwili pochylamy się nad tym pomnikiem poświęconym trzem poległym harcerzom, którzy wtedy razem ze swoim plutonem eskortowali przywiezioną przez pilotów broń, radiostację i dokumenty. (...) Dzięki takim uroczystościom, jak ta dzisiejsza składamy hołd bohaterom, ale

przede wszystkim utrwalamy, szczególnie wśród młodzieży, pamięć o czasach okupacji, o polskim podziemnym państwie i jego niezwykłych bohaterach. Na obchody uroczystości złożyły się msza św., przemarsz uczestników pod pomnik, uroczystość pod pomnikiem, występ dzieci z miejscowej szkoły, które zaprezentowały etiudę teatralną zatytułowaną „Elegia o chłopcu polskim”, a po oficjalnej części uroczystości przygotowano wojskowo-harcerską grochówkę. Spotkaniu również towarzyszyły wspólnie śpiewane przy ognisku pieśni patriotyczne i harcerskie.

Learning enterprises w Gminie Tarnów

Już po raz czwarty Gmina Tarnów gościła studentów – wolontariuszy w ramach programu Learning Enterprises. W szkole w Złobicach i Zawadzie od 26 czerwca do

22 lipca zajęcia prowadzili Nicolas Fedyk, David Sisbarro oraz Hilary Smith. Dla uczniów z terenu gminy była to niepowtarzalna okazja na wzbogacenie znajomości języka o nowe zwroty, w tym również z języka potocznego, jakiego nie znajdziemy w szkolnych podręcznikach. Nauka była niezwykle atrakcyjna, sprzyjała poszerzaniu horyzontów i wymianie kulturowej. Oprócz konwersacji studenci organizowali liczne konkursy i gry, korzystali również z tablicy interaktywnej. Potrafili zaciekać i zachęcić do nauki języka angielskiego. Przez cztery tygodnie swojego pobytu studenci, którzy przyjechali do Polski na własny koszt, zakwaterowani byli u miejscowych rodzin, dzięki czemu mieli okazję do poznawania tradycyjnej polskiej gościnności oraz naszych zwyczajów, mogli skosztować polskie dania oraz zwiedzić najbliższą okolicę i niektóre polskie miasta.

SIERPIEŃ

Nowe duże pieniądze na nowe drogi

Samorząd Gminy Tarnów uzyskał kolejną promesę w ramach podziału środków na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Promesa, która opiewa na 850 tysięcy złotych, przewiduje w bieżącym roku realizację dwóch zadań: odbudowy ulicy Jaworowej w Zbylitowskiej Górze oraz ulicy Brzozowej w Koszycach Małych. Z rąk Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Jerzego Millera odebrał ją w piątek, 5 sierpnia w Krakowie zastępca wójta Sławomir Wojtasik. - Bardzo się cieszę, że udało nam się pozyskać kolejne środki, bo dzięki temu będziemy mogli jeszcze w tym roku zbudować kolejne drogi – podkreśla Sławomir Wojtasik. - To oznacza, że nie będziemy musieli zaciskać pasa, ale wręcz przeciwnie – będziemy mogli realizować kolejne zadania bez konieczności zwiększania zadłużenia, a nawet obniżać jego poziom, gdyż otrzymując pieniądze na zadania, których pokrycie znajdowało się w całości w budżecie gminy, uzyskujemy czysty dochód do gminnej kasy – dodaje skarbnik Irena Podraza. Uzyskana promesa jest już drugą, jaką samorządowi gminy Tarnów udało się otrzymać w tym roku. Łącznie opiewają one na 2 miliony 750 tysięcy złotych.

Hot-spot w każdej miejscowości

Obrazek z ludźmi, zazwyczaj młodymi, siedzącymi z laptopami, palmtopami czy telefonami komórkowymi na placach czy skwerach i zapamiętane surfującymi po sieci nie należy już dzisiaj do rzadkości i nikogo nie dziwi. Coraz więcej miejscowości ma bowiem już swoje hot spoty czyli otwarte i dostępne publicznie punkty dostępu umożliwiające dostęp do Internetu za pomocą sieci bezprzewodowej opartej na standardzie WiFi. W praktyce oznacza to przestrzeń, w obrębie której można skorzystać z dostępu do sieci, zazwyczaj są to skwery czy place, ale także restauracje, hotele czy stacje benzynowe. Takie właśnie miejsca, z inicjatywy gminnego samorządu, już wkrótce pojawiają się we wszystkich miejscowościach na terenie Gminy Tarnów.

- Już od pewnego czasu mieszkańcy, zwłaszcza ludzie młodzi, sygnalizowali, że takie

punkty są potrzebne – mówi zastępca wójta Sławomir Wojtasik. - Niewiele jednak do tej pory mieliśmy takich miejsc, w którym można by kulturalnie usiąść na ławeczce z laptopem i skorzystać z Internetu. Teraz, kiedy coraz więcej miejscowości ma już dobrze zagospodarowane centra wsi, a wkrótce pojawią się następne, powstały warunki, aby podnieść atrakcyjność tych miejsc poprzez hot



spoty. Dlatego też podjęliśmy działania, aby takie punkty zorganizować – dodaje.

Trwają już prace nad uruchomieniem „gorących punktów” w Koszycach Wielkich, Złobicach, Zbylitowskiej Górze, Koszycach Małych, Zawadzie i Tarnowcu, docelowo hot spoty pojawiają się we wszystkich czternastu miejscowościach gminy. Będą one zlokalizowane w centrach wsi, a jeśli takowego jeszcze nie ma, to w miejscach, które tradycyjnie uznawane są za centralne w miejscowości, zazwyczaj w sąsiedztwie szkół. Partnerem gminnego samorządu w realizacji tego projektu jest – firma FAITH-NET. - Chciałbym podziękować temu znanemu na terenie gminy operatorowi internetowemu, który punkty dostępu do internetu utworzy całkowicie gratis – podkreśla wójt Grzegorz Koziół.

Jak zapewniają przedstawiciele firmy FAITH-NET, usługa będzie dostępna przez całą dobę, z prędkością 256Kbit/s, co pozwoli na swobodne surfowanie po sieci.

ISO w urzędzie

Urząd Gminy Tarnów pomyślnie odbył proces certyfikacji i uzyskał certyfikat ISO 9001:2008, co w praktyce oznacza naj-

wyższą jakość obsługi klienta. - Choć o jakości obsługi klienta decydują nie dokumenty, ale ludzie, uzyskanie stosownego certyfikatu jest potwierdzeniem, że wszystko naprawdę odbywa się na najwyższym poziomie i ma znaczenie prestiżowe – podkreśla wójt Grzegorz Koziół. - Dlatego wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, pragnąc usprawnić i poprawić jakość pracy administracji samorządowej, w Urzędzie Gminy zrealizowany został projekt współfinansowany ze środków unijnych w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, pod nazwą „Zintegrowany system informacji publicznej i zarządzania” - dodaje. Efektem tego programu jest wdrożenie m.in. elektronicznego obiegu dokumentów oraz systemu zarządzania jakością według normy ISO 9001:2008, co oznacza, że zostały sprecyzowane i opisane stosowane w urzędzie procedury, a także sformułowano politykę jakości zakładającą ciągłe doskonalenie wiedzy i umiejętności pracowników i określającą sposób świadczenia specyficznych usług wynikających z zadań nałożonych na wójta i urząd gminy.

- Pracownicy urzędu z dużym zaangażowaniem przystąpili do wdrażania projektu – ocenia sekretarz Gminy Alicja Kusior. - Był to swoisty sprawdzian i zderzenie dotychczasowej praktyki z wymogami normy – dodaje. Jak podkreśla sekretarz gminy, zadanie to nie okazało się dla pracowników trudne, co oznacza, że obsługa klienta w urzędzie utrzymywana była na wysokim poziomie także przed uzyskaniem certyfikatu, zaś ten potwierdził jedynie stan faktyczny. - Z prawdziwą przyjemnością przyjęliśmy bardzo dobrą opinię audytora na temat jakości pracy urzędników – podkreśla Alicja Kusior.

Jak zapewnia wójt gminy uzyskany certyfikat potwierdzaający zgodność realizowanych procedur z wymaganiami normy ISO 9001:2008 to nie wszystko. - Wdrożony system zarządzania jakością w Urzędzie Gminy Tarnów służy systematycznej poprawie jakości obsługi mieszkańców i mam nadzieję, że tak właśnie będzie i z dnia na dzień nasza praca będzie coraz lepsza – dodaje.

Gruzińska delegacja w Gminie

Sześćoosobowa delegacja gruzińska reprezentująca miasto i region Khashuri gościła w dniach 11-16 sierpnia w Gminie Tarnów.

- Gruzini goście przyjechali do nas, aby zapoznać się z funkcjonowaniem demokracji, a w szczególności samorządu w naszym kraju. Bardzo się cieszę, że wybrali właśnie naszą gminę, a po randze tej wizyty widać, że potraktowali oni tę sprawę niezwykle poważnie – mówi wójt Grzegorz Koziół. W nawiązaniu kontaktów miasta i regionu Khashuri z Gminą Tarnów zaangażowany był bezpośrednio Ambasador Gruzji w RP Nikołoz Nikołozishvili, stąd też gruzińscy goście pierwsze ze swych spotkań w naszym kraju odbyli właśnie w Ambasadzie Gruzji. Następnie czekała ich wizyta w Sejmie RP i spotkanie z parlamentarzystami, któremu przewodniczył jego organizator poseł Edward Czesak. - Rzadko zdajemy sobie sprawę z tego, jak wiele łączy nas Polaków z Gruzinami – mówi Edward Czesak. - Obydwa nasze narody musiały zmagać się z zaborcami, okupantami i walczyć o niepodległość. Prawie nieznaną jest też karta z historii, kiedy po zajęciu Gruzji przez Sowieców, wielu gruzińskich oficerów znalazło nową ojczyznę w Polsce, podjęło służbę w polskiej armii, dosłużyło się wysokich stopni, a następnie walczyło za swą nową ojczyznę na frontach II wojny światowej. Niektórzy z rąk Sowieców zginęli w Katyniu. Obecnie Gruzja aspiruje do NATO, co zwiększyłoby jej bezpieczeństwo w tym zapalnym rejonie świata, oraz dąży do zbliżenia z Unią Europejską, co pozwoliłoby jej uzyskać większą stabilność gospodarczą i uniezależnić gospodarczo od Rosji. W jednym i drugim Gruzini liczą na wsparcie Polski. Pamiętają też, jaką rolę w obronie ich niepodległości odegrał śp. Prezydent Lech Kaczyński i są nam za to wdzięczni – zaznacza parlamentarzysta.



Gruzini goście najbardziej interesowało funkcjonowanie parlamentu, działającej na zupełnie innych zasadach niż parlament gruziński. Natomiast w krakowskim Urzędzie Marszałkowskim Gruzini spotkali się z Członkiem Zarządu Województwa Małopolskiego Stanisławem Sorysem. Podczas tej wizyty zapoznali się z kolejnymi zasadami funkcjonowania samorządu wojewódzkiego, zwłaszcza w zakresie wykorzystania środków unijnych. - Podczas pobytu w Warszawie i Krakowie pokazaliśmy gościom także najpiękniejsze miejsca dawnej i obecnej stolicy naszego kraju – podkreśla kierownik Centrum Animacji Kulturalnej Anna Pieczarka.

Gruzińska delegacja, w skład której wchodził Sergo Kitiashvili – poseł Republiki Gruzji, Zurab Arsoshvili – gubernator rejonu Khashuri, Mamuka Mosiashvili – burmistrz miasta Khashuri, a także Davit Lomidze,

Tamta Kartvelishvili oraz Nino Cheminava, odwiedziła również Gminę Tarnów. - Gruzini goście byli pod dużym wrażeniem naszej gminy, zwłaszcza w zakresie zrealizowanych inwestycji. Pytali o źródła ich finansowania oraz sposób funkcjonowania samorządu, zdradzając szczególne zainteresowanie systemem oświaty – relacjonuje wójt Gminy Tarnów. Gruzini wzięli także udział w gminnych dożynkach, które odbyły się w dniach 13-14 sierpnia. Podczas dożynek goście z Gruzji nie tylko wzięli udział we wspólnej zabawie, ale serwowali także uczestnikom dożynek specjalnie na tę okazję przygotowane gruzińskie danie. Dla gminnego samorządu przekazali tradycyjną szablę dżigita, czyli kaukaskiego górala, broń symbolizującą hart ducha, wolność i niezależność. W powrotną drogę do swego kraju udali się natomiast we wtorek, 16 sierpnia.

reklama





Prawo i Sprawiedliwość

Józef ROJEK

lista 1 miejsce 4

Kandydat do Sejmu RP

Material KW Prawo i Sprawiedliwość, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

Wsparliśmy Justynę

Dwanaście tysięcy dwieście sześćdziesiąt siedem złotych i sześćdziesiąt trzy grosze – taką kwotę udało się zebrać w zbiórce publicznej na leczenie Justyny Drag podczas festynu charytatywnego, jaki odbył się w sobotę, 27 sierpnia w Białej.

Festyn, który tradycyjnie miał formę ludowego święta, obfitował w te same co zazwyczaj atrakcje. Były gry, zabawy i konkursy dla dzieci i dorosłych, przedstawiciele gminnego samorządu na czele z wójtem Grzegorzem Koziołem częstowali uczestników zabawy pysznym bigosem, maluchy mogły wyszaleć się na dmuchanych zamkach. Były także napoje zimne i gorące, kielbaski z grilla, losowanie nagród, występy artystyczne oraz pokaz sprawności strażaków z Woli Rzędzińskiej.

Wszystko podobne do wielu innych tego typu zabaw, a jednak zupełnie inne, bowiem tym razem nieodłącznym elementem festynowych atrakcji były puszki zbiórki publicznej zorganizowanej przez Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Tarnów na leczenie Justyny. Mieszkańcy Białej chętnie wzięli udział w zbiórce. Korzystając z licznych atrakcji, nie omieszkali wrzucić do puszek choćby symbolicznej złotówki, a zdarzało się, że tych złotych było sto lub dwieście. Swoją wkład do puszek złożyły także władze samorządowe, radni, sołtysi oraz pracownicy urzędu, zaś prowadzący festyn Paweł Mleczek z RDN Małopolska dwoił się i troił, aby tę ofiarnością wzmoć.

Wszyscy też chętnie zaangażowali się w przeprowadzoną podczas festynu licytację przedmiotów przekazanych przez sponso-

rów. W licytację włączyli się lokalni przedsiębiorcy. Najwyższą kwotę osiągnęła kurtka ze specjalnej limitowanej serii przekazana przez radio RDN Małopolska, którą wylicytował Wiesław Frys właściciel firmy WES-BUD, a następnie ponownie przekazał na aukcję, zaś w powtórnej licytacji najwyższą kwotę zaoferował radny powiatowy Roman Łucarz. - Kiedy tylko dowiedziałem się, że organizujecie festyn charytatywny, postanowiłem wziąć w nim udział i w miarę swoich możliwości wesprzeć rodzinę Justyny, bo leczenie i rehabilitacja są przecież bardzo kosztowne. Chcę być tam, gdzie ludzie potrzebują pomocy, chcę im tej pomocy udzielać – zaznacza Roman Łucarz.

W ten sposób udało się zebrać wspomnianą wcześniej kwotę. - Bardzo się cieszę, że mieszkańcy, samorządowcy przedsiębiorcy oraz nasi goście, tak chętnie tak ofiarnie włączyli się w akcję pomocy dla Justyny – mówi wójt Grzegorz Kozioł. - To bardzo ważne, nie tylko dlatego, że na leczenie i rehabilitację potrzeba dużo pieniędzy. Bo bardzo ważne jest również to moralne wsparcie. Zarówno Justyna, jak i jej rodzina dzięki takim akcjom dowiaduje się, że wokół są ludzie, którzy w razie potrzeby pospieszą z pomocą i na których można liczyć – dodaje.

Liczne atrakcje festynu mogły odbyć się wyłącznie dzięki sponsorom. - To wręcz niezwykle, ale niemal wszyscy do których zwróciliśmy się z prośbą, nie odmówili pomocy i chętnie przekazali niejednokrotnie cenne przedmioty, które mogliśmy przeznaczyć na nagrody w konkursach bądź przeznaczyć na aukcję – mówi Anna Pieczarka, kierownik gminnego Centrum Animacji Kulturalnej, głównego organizatora festynu. Oprócz Gminy Tarnów, organizację festynu na rzecz Justyny Drag wsparły firmy i instytucje takie, jak: TERMALICA BRUK-BET, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe WAMEX, GRANIMEX – Tomasz Smosna, Karpacka Spółka Gazownictwa, Przychodnia Lekarska KOL-MED, COPYTEC, TARPOM – Wyposażenie sklepów – Chłodnictwo, SPORT-PUB Barbara Kwiek, RADIO RDN MAŁOPOLSKA, AZOTY TARNÓW, Firma Reklamowa REDRUK, POLMARK – Marek Rzepka, Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „SOKÓŁ”, Hurtownia Artykułów Szkolnych i Biurowych APEKS, PLUS GSM, ING ŻYCIE, DOM-MAX, „Polska Gazeta Krakowska”, TAG – Teresa i Andrzej Głab oraz Huta Szkła Gospodarczego Tadeusz Wrześniak.

- Pragnę w specjalny sposób podziękować ks. dr. Andrzejowi Bakalarzowi, który zainspirował nas do podjęcia tego przedsięwzięcia oraz wszystkim, którzy włączyli się w jego organizację – dodaje wójt Grzegorz Kozioł.



Ponad dwa miliony na centra wsi

Sukcesem zakończyły się starania samorządu Gminy Tarnów o pozyskanie środków unijnych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na budowę centrów wsi w kolejnych pięciu miejscowościach na terenie gminy.

Nowe, funkcjonalne centra wsi – to jeden z najbardziej charakterystycznych obrazów Gminy Tarnów w ostatnim czasie. Małe ryneczki z kostki z miejscami parkingowymi, obsadzone roślinnością alejki, ławeczki, altanki czy inne elementy małej architektury – takie zagospodarowane centra mają już: Wola Rzędzińska i Jodłówka-Wałki. Centrum wsi w Koszycach Wielkich zyskało już niemal ogólnopolską sławę za sprawą daru od zaprzyjaźnionej gminy Csíkszentsimon z Siedmiogrodu – wspaniałej bramy seklerskiej, trzeciego tego typu obiektu architektonicznego w Polsce, w tym pierwszego zlokalizowanego na wsi. Zakończyły się już prace budowlane przy centrum wsi w Zawadzie, którego budowa współfinansowana została ze środków unijnych w ramach MRPO, w Porębie Radlnej i Łekawce – w stosunkowo niedługim czasie można się spodziewać ich uroczystego otwarcia. Wkrótce zaczną powstawać kolejne: w Koszycach Małych, Radlnej i Zbylitowskiej Górze.

Właśnie te pięć ostatnich wymienionych centrów współfinansowane będzie ze środków unijnych pochodzących z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Dwa centra – w Porębie Radlnej i Łekawce już zostały zakończone i sfinansowane ze środków własnych, co oznacza, że pozyskane pieniądze będą stanowić dodatkowy dochód do budżetu gminy i zmniejszą poziom zadłużenia. Łącznie na te pięć zadań do gminnego budżetu trafi ponad dwa miliony złotych. - Otrzymaliśmy najwyższe z możliwych dofinansowań, sięgających 65% wartości inwestycji – podkreśla wójt Grzegorz Kozioł.

Na tym jednak plany gminnego samorządu się nie kończą. Kolejne centrum wsi będzie budowane w Tarnowcu. Będzie ono współfinansowane ze środków dystrybuowanych za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania – Stowarzyszenia Zielony Pierścień Tarnowa.



Jesteście wśród najlepszych

Rozmowa z członkiem Zarządu Województwa Małopolskiego Stanisławem Sorysem.



uczestniczyć w otwarciu większości z nich.

Rzeczywiście, był Pan Marszałek naszym częstym gościem. A tak w ogóle to chyba niejeden z czytelników tego wywiadu myśli teraz o panu w sposób, który można by wyrazić słowami starej piosenki Chyły i Grześkowiaka: Cysorz to mo klawe życie... Bo przecież rządzi Pan i dzieli potężne pieniądze...

Nie jest takie „klawe”, jak by się mogło wydawać. Przed rozpoczęciem okresu programowania wielu sądziło, że pieniądze będą „leżeć na uli-

cy” i wystarczy się tylko schylić, by je podnieść. W praktyce natomiast okazało się, że konkurencja jest potężna, tylko co dziesiąty wniosek ma szansę na dofinansowanie. Trzeba dokonywać salomonowego niemal wyboru pomiędzy bardzo dobrymi, równorzędnymi projektami. Ponadto projekty są bardzo trudne, niektórzy sobie z nimi po prostu nie poradzili. Dlatego tym bardziej należy podkreślić sukces waszej gminy, który świadczy o tym, że w zakresie pozyskiwania środków unijnych jesteście wśród najlepszych.

Dziękuję za rozmowę.

reklama

Panie Marszałku, dla naszego gminnego samorządu jedną z najważniejszych wiadomości mijającego lata jest ta, że pięć naszych wniosków na budowę centrów wsi znalazło uznanie w oczach Zarządu Województwa Małopolskiego i otrzyma dofinansowanie z nadzorowanego przez Pana Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

To wielki sukces Gminy Tarnów i pozostaje mi tylko złożyć wam serdeczne gratulacje. Osobiście cieszę się z niego, gdyż Gmina Tarnów jest mi bardzo bliska, bo jestem przecież waszym sąsiadem „zza miedzy”. I chciałbym także podkreślić, że sukces ten jest wynikiem zgodnej harmonijnej współpracy wszystkich elementów waszego gminnego samorządu: wójta, jego współpracowników oraz radnych. Nie klóćcie się, jak to niejednokrotnie bywa w samorządach, ale merytorycznie pracujecie dla dobra gminy i jej mieszkańców. I widać tego efekty.

Pięć dofinansowanych projektów to oznacza, że do gminnej kasy trafi ponad dwa miliony złotych...

...a w całym okresie programowania jest to liczba wielokrotnie większa, bowiem Gmina Tarnów ma spore sukcesy w zakresie pozyskiwania środków unijnych zarówno z programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, jak i Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. To zresztą widać wyraźnie po infrastrukturze, jaka w minionych kilku latach powstała w waszej gminie. Sam miałem okazję – najpierw jako wicewojewoda, a następnie jako członek zarządu Województwa Małopolskiego –



**Kandydat
do Sejmu**

Lista nr **5**
Pozycja **1**

Komitet Wyborczy PSL



www.sztorcandrzej.pl www.tarnow.psl.pl

**Andrzej
SZTORC**



Człowiek jest najważniejszy

DZIĘKUJEMY NASZYM PARTNEROM Z

SPONSORZY:



USŁUGI BUDOWLANE
WES-BUD Wiesław Fryś

GRANIMEX

Tomasz Smosna
Koszyce Małe, ul. Wesola 46
MARMURY, GRANITY
TEL. (14) 634 03 58; 601 17 24 24

AZOTY
TARNÓW



BRUK-BET

Leier



Auto-Tar

Tad-Bud

TARPOM S.A.
WYPOSAŻENIE SKLEPÓW • CHŁODNICTWO

CZAKRAM
Jacek Okonski

Bank BPS



Andrzej Mańkiewicz



OKNA • DRZWI
PODŁOGI • BOAZERIE
www.dommax.pl

Szkoła COACHINGU
Liliana Kupaj

CZEMAROL



PGNiG
Polskie Górnictwo Naftowe
i Gazownictwo SA

CenterMed
LIDER OPIEKI MEDYCZNEJ

meritubank
CENTRUM KAPITAŁOWE S.A.

Imbud
generalne wykonawstwo inwestycji

CONTROL PROCESS

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA
"MAT-MAT"
Krzysztof Mąciór



Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe
WameX
Sp. z o.o.

F.H.U. DIANA
TECHNIKA GRZEWcza I SANITARNA

apek



SPORT-PUB - Barbara Kwiek, **GARDEN BONSAI** - Wiesław Naleziński, Szkółka
FH GRAŻYNA, **TRANSPRZĘT ZAKŁAD USŁUG DŹWIGOWYCH**
FHU HYDROGAZ - Zbigniew Golonka, 33-111 Krowczyce
SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. Marek Marendziak, 33-112 Tarnowiec, Zawada 137G, „
F.U.H.P. ELSBUD - Mirosław Sępek, 33-101 Tarnów, ul. Chemiczna 142, **FIRMA TRANSPORTOWO-HANDLOWA** - Krzysztof
WIE-MAR s.c. - Marek Koziara, Wiesław Surmacz, **STACJA PALIW** - Pa

PATRONAT MEDIALNY:

radi
RÓŻNIAŁOPOLSKA
www.ran.pl 105.6 FM

POLSKA GAZETA Krakowska

inTARnet.pl
w sieci tarnowskich sprawwww

EXTRA GALICJA

ZA POMOC W ORGANIZACJI DOŻYNEK



Łka Drzew i Krzewów Ozdobnych, **USŁUGI TRANSPORTOWE** - Zenon Kaim,
WYCH - Cecot Kazimierz, 33-150 Wola Rzędzińska 603A,
 Koszyce Wielkie, Koszyce Małe, ul. Źródłana 30,
"CZESZYK" Sp. z o.o. DRUKARNIA - 33-112 Tarnowiec, Najdałówka 17, **MARKET BIT** - Paweł Staniec,
 Czarnik, 33-150 Wola Rzędzińska 252G, **APEKS** - 33-100 Tarnów, ul. Urszulańska 9, **BUD-COMPLEX** - Zbigniew Maślanka,
 Paweł Szarkowicz, Koszyce Małe, **STAROSTA DOŻYNEK** - Janusz Wzorek



Droga do LEIERA już zakończona

„Przebudowa drogi gminnej 2772/22 w Woli Rzędzińskiej” - pod tą dość tajemniczą nazwą kryje się zrealizowane właśnie zadanie, o którego wykonanie od długiego czasu zabiegał gminny samorząd, a które stanowi zwińczenie zagospodarowania centrum tej miejscowości. Popularnie zwana przez mieszkańców Woli Rzędzińskiej „Droga do Leiera”, bo to ona właśnie kryje się pod tą tajemniczą nazwą, zyskała w ostatnim czasie zupełnie nowe oblicze: oprócz nowej nawierzchni ulica zyskała kanalizację opadową, oświetlenie i chodniki. Na 8,5-metrowej szerokości jezdni zmieściły się dwa pasy ruchu oraz pas postojowy dla TIR-ów, których codziennie wiele przyjeżdża do tej największej firmy na terenie gminy.

Przebudowa drogi została zrealizowana dzięki dofinansowaniu z Narodowego Programu Odbudowy Dróg Lokalnych, który powstał przed kilku laty z inicjatywy ówczesnego wicepremiera i od jego nazwiska wziął swoją potoczną nazwę „schetynówek”. Z tego programu gminnemu samorządowi udało się pozyskać ponad czteryście tysięcy złotych. Nie sposób też pominąć wkładu firmy LEIER, która zgodziła się partycypować w przebudowie tej drogi kwotą sięgającą prawie dwustu tysięcy zło-



tych, resztę wyasygnowała gmina ze swego budżetu. Całość remontu zamknęła się kwotą 850 tysięcy złotych. - Chciałbym przede wszystkim podziękować firmie LEIER, która swoim wkładem do przebudowy drogi pokazała, że właściwie pojmuję swoje funkcjonowanie w lokalnej społeczności. Takie symbiotyczne funkcjonowanie to bardzo dobry przykład dla innych - podkreśla wójt Grzegorz Koziół.

Droga, mimo swej nieporażającej długości - całość wyremontowanego odcinka to 390 metrów - ma dla Woli Rzędzińskiej znaczenie strategiczne. Codziennie bowiem do tego największego na terenie

gminy przedsiębiorstwa przyjeżdża dziesiątki wielkotonażowych ciężarówek, których obecność - nie dość, że uciążliwa - stanowiła dodatkowo zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu w centrum Woli Rzędzińskiej. - Choć uciążliwość przejeżdżających przez centrum tej miejscowości TIR-ów de facto nie zmniejszają się, bo ciężarówek, będzie tyle samo, a może jeszcze więcej, czego firmie LEIER życzymy, to jednak, choćby dzięki nowemu chodnikowi i pasowi postojowemu dla ciężarówek na pewno będzie znacznie bezpieczniej - zaznacza zastępca wójta Sławomir Wojtasik.

Co z tymi... przychodniami?

Sprawa funkcjonowania gminnych ośrodków zdrowia w ostatnim czasie wywołała nieco zamieszania. Z prośbą o stosowne wyjaśnienia zwróciliśmy się do wójty Grzegorza Koziół.

- W kwestii opieki zdrowotnej w naszej gminie już od wielu lat niewiele się zmienia - wyjaśnia wójt Gminy Tarnów. - W jednej miejscowości - Nowodworcu usługi medyczne świadczy prywatna firma, która jest równocześnie właścicielem przychodni. W pozostałych miejscowościach - Woli Rzędzińskiej, Koszycach Małych i Zgłobicach - budynki ośrodków zdrowia są własnością gminy, zaś usługi medyczne świadczą w nich prywatne firmy. W ostatnim czasie olbrzymim kosztem sięgającym kwoty ponad trzech milionów złotych, przy znacznym udziale środków zewnętrznych dokonaliśmy remontów wszystkich trzech obiektów i z naszej strony zrobiliśmy wszystko, aby mieszkańcy mieli jak najlepsze warunki do korzystania z opieki zdrowotnej. Pod względem technicznym i wyposażenia nasze obiekty są na poziomie XXI wieku. Zdajemy sobie natomiast sprawę, że opieka medyczna

pozostawia jeszcze wiele do życzenia, ale nie do końca mamy na to wpływ, bo usługi te świadczą firmy zewnętrzne. O poprawę jakości tych usług, szczególnie w zakresie zapewnienia specjalistycznej opieki medycznej, zwracali się wielokrotnie do mnie mieszkańcy. Dotyczyło to przede wszystkim miejscowości Zgłobice, w której ośrodek zdrowia prowadzi firma CenterMed, gdzie do działań mających na celu poprawę jakości usług w miejscowej przychodni zostałem zobowiązany uchwałą zebrania wiejskiego. Od siebie natomiast poprawiamy jakość opieki medycznej, pokrywając z budżetu koszt dodatkowych badań profilaktycznych, szczepień czy zabiegów - konkluduje Grzegorz Koziół.

W ostatnim czasie odbyły się dwa przetargi na świadczenie usług medycznych w ośrodkach zdrowia w Woli Rzędzińskiej oraz w Koszycach Małych. - Wybraliśmy formę przetargu, ponieważ jest to najbardziej przejrzysty i uczciwy sposób działania w gospodarowaniu pieniędzmi podatkowników - zaznacza wójt Grzegorz Koziół. Przetarg dotyczący trzeciego ośrodka - w Zgłobicach został odłożony w czasie ze względu na brak własności terenu, na któ-

rym stoi obiekt. W wyniku przetargu w Woli Rzędzińskiej opiekę nad pacjentami roztoczy ta sama, co dotychczas, firma, natomiast zmiana nastąpiła w Koszycach Małych. Spółka CenterMed, która dotychczas świadczyła usługi medyczne w tej miejscowości, nie wzięła udziału w przetargu, w wyniku którego od nowego roku usługi medyczne świadczyć będzie eMKA Rehabilitacja - firma nowa, ale już znana mieszkańcom z usług rehabilitacyjnych świadczonych przez nią w koszyckiej przychodni. - Dała się już poznać z dobrej strony, ponieważ jako jedyna - nawet bez kontraktu z NFZ, podjęła się świadczenia usług rehabilitacyjnych po przystępnych cenach, podczas gdy inne firmy odmówiły - podkreśla wójt Gminy Tarnów. - Może ta zmiana dla niektórych jest zaskakująca i budzi kontrowersje i przyznaję, że sam byłem trochę zaskoczony takim obrotem sprawy. Mam jednak nadzieję, że dobrze posłuży ona naszym mieszkańcom, gdyż nowa jakość pojawia się w dwóch ośrodkach: w Koszycach Małych, gdzie funkcjonować będzie nowa firma i w Zgłobicach, bo - jak zapowiedział na sesji Rady Gminy prezes CenterMedu pan Andrzej Witek - ośrodek ten zostanie wzmocniony kadrowo - dodaje.

dokończenie ze strony 1

Bo samo wymienienie zrealizowanych w minionych latach inwestycji, stanowiłoby materiał na osobny artykuł, ale na ten temat również na łamach „Nowin” powiedziane już zostało bardzo wiele. Stąd też nie będziemy ich po raz kolejny przypominać. Warto jednak zwrócić uwagę na sprawy nowe, nie tylko te, które już na ukończeniu, ale także te, które właśnie się rozpoczynają bądź rozpoczyna w najbliższym czasie.

- Od samego początku, gdy tylko zostałem wójtem, słucham mieszkańców – mówi wójt Grzegorz Kozioł. - To właśnie oni albo za pośrednictwem swych radnych, sołtysów oraz rad sołeckich, albo bezpośrednio – w opiniach wyrażanych na zebraniach wiejskich lub podczas bezpośrednich spotkań, decydują o tym, które inwestycje będą realizowane i w jakiej kolejności – dodaje. I choć czasem niektórzy niecierpliwią się, bo chcieliby mieć nową drogę lub obiekt od razu, to jednak trzeba pamiętać, że rozpoczęcie realizacji danej inwestycji to z perspektywy mieszkańca moment, kiedy maszyny wjeżdżają na plac budowy, natomiast z perspektywy samorządu jest to chwila, w której Rada Gminy podejmuje stosowną uchwałę. Pomiędzy uchwałą a rozpoczęciem prac budowlanych jest mnóstwo pracy związanej z projektowaniem, uzyskaniem stosownych zezwoleń, przetargiem itp. - Nie wszyscy i nie zawsze to rozumieją, niemniej jednak takie procedury zostały wypracowane w naszym demokratycznym państwie po to, aby wszystkie działania samorządu były przejrzyste – zaznacza wójt gminy. Kiedy te wszystkie sprawy formalne zostaną już z powodzeniem zakończone, można przystąpić do realizacji inwestycji.

W sołectwie nr 1 w Woli Rzędzińskiej zakończona została właśnie inwestycja przebudowy drogi do stacji oraz drogi do LEIERA, o czym obszerniej piszemy w innym miejscu, natomiast w sołectwie nr 2 już wkrótce zostanie sfinalizowana transakcja wykupu działki, dzięki czemu w centrum tej części miejscowości, w sąsiedztwie szkoły i kościoła pojawi się nowy parking. Nowe wyposażenie zyskała także kaplica na cmentarzu komunalnym, zaś obok kościoła został wykonany chodnik. W Jodłowie-Wałkach w części zwanej Górówką zrealizowane zostało odnowienie drogi, trwa też budowa kanalizacji.

W Zawadzie została zakończona inwestycja budowy centrum wsi, pojawiła się też nowa nakładka asfaltowa na drodze zwanej przez mieszkańców „Na widoki”. W Tarnowcu realizowana jest przebudowa ulicy Nadbrzeżnej, natomiast w przedszkolu został przeprowadzony remont kuchni. Rada Sołecka w Nowodworzu uznała, że jedną z najistotniejszych kwestii w tej miejscowości jest wybudowanie chodnika przy drodze powiatowej. W tej miejscowości gmina partycypuje finansowo w realizacji budowy drogi wojewódzkiej 977 wraz z chodnikiem. W Radlniej w ostatnim czasie została położona nakładka asfaltowa przy drodze prowadzącej do boiska, trwa też remont płyty boiska. Powstała również nowa droga na granicy ze Świebodzinem. W Porębie Radlnej została zrealizowana inwestycja budowy centrum wsi, nową nakładkę zyskała także droga zwana „Hońdówką”, a w miejscowej szkole przeprowadzony zostanie remont kotłowni. Zbudowana też została droga transportu rolnego zwana „drogą do Górskiego”. W Łekawce trwa remont drogi wojewódzkiej 977, w którym gmina partycypuje finansowo, a ponadto zakończona została budowa centrum wsi obejmująca plac w okolicy kościoła oraz boisko

ze sztuczną nawierzchnią i plac zabaw przy szkole. Koszyce Małe zyskały lub w najbliższym czasie zyskają kilka nowych dróg – ulice Brzozowa i Lipowa, a przy ulicy Wolskiej realizowana jest budowa chodnika. Zostanie także rozwiązany problem przejścia dla pieszych przy ośrodku zdrowia. W Koszycach Wielkich, po ukończeniu centrum wsi, zostało zrealizowane jeszcze ogrodzenie boiska sportowego, dwie nowe nakładki asfaltowe zyskały też gminne drogi.

W Zgłobicach kontynuowane są prace przy budowie przedszkola. Została także w tej miejscowości wybudowana nowa droga – ulica Borki – wykonana w technologii betonowej o nośności uwzględniającej transport do zakładów przemysłowych. W Błoniu, w miejscowej Szkole Podstawowej została wykonana kuchnia, natomiast w Zbylitowskiej Górze kontynuowana jest budowa domu wielofunkcyjnego, zaś nowe oblicze zyskała ulica Jaworowa. W najmniejszej gminnej miejscowości – Białej – został przeprowadzony remont remizy OSP. Dodatkowo we wszystkich miejscowościach na drobne remonty, głównie w zakresie drogownictwa, gospodarki komunalnej i oświetlenia zostało przeznaczone osiemset tysięcy złotych.

To tylko krótki rekonesans po miejscowościach, uwzględniający najważniejsze i najbardziej aktualne działania. Widać jednak z niego, że nadal wiele się dzieje, a gmina faktycznie jest w budowie. - Jest to możliwe dzięki środkom zewnętrznym, które nadal udaje się nam pozyskiwać. Tylko w ostatnim czasie udało się pozyskać prawie trzy miliony złotych z dwóch programów: ponad dwa miliony z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na budowę dwóch centrów wsi oraz 0,85 miliona środków z „powodziówek” – podkreśla wójt Grzegorz Kozioł. - Dzięki temu możemy budować więcej, a równocześnie zmniejszać zadłużenie – dodaje.

reklama

Materiał KW Prawo i Sprawiedliwość

nr 2 na liście



Edward
Czesak

ŁĄCZY NAS POLSKA

www.edwardczesak.pl

Już wkrótce finał sprawy kar za sale w Koszycach Wielkich i Błoniu

WIELE HAŁASU O NIC

Tytuł ten nadał jednej ze swoich komedii Wiliam Szekspir, opowiadając historię dwójga kochanków, którym na drodze miłości staje podły Don John. Jego nieczne plany spełniają jednak na niczym, zaś kochankowie szczęśliwie zostają połączeni, a utwór – jak na komedię przystało – kończy prawdziwy happy end. I o co tyle hałasu? O nic!

Historia wymyślona przez jednego z największych pisarzy świata zdaje się powtarzać w realnym życiu, we współczesnych czasach. Oto bowiem przed kilkoma miesiącami wiele hałasu wzniesiono o dwie zorganizowane w Gminie Tarnów uroczystości, które miały mieć miejsce w obiektach niemających zezwolenia na użytkowanie. Otwarcie sali gimnastycznej w Błoniu z okazji Święta Edukacji Narodowej miało miejsce w październiku ubiegłego roku, a otwarcie hali widowiskowo-sportowej w Koszycach Wielkich z okazji Narodowego Święta Niepodległości miało miejsce 11 listopada. Została wtedy odprawiona Msza święta i odbyły się obchody Narodowego Święta. Niestety, niedługo później miały miejsce wybory, konsekwencją których były rozbudzone emocje. Bo jak inaczej tłumaczyć fakt, że zaraz potem Starostwo Powiatowe, którego przedstawiciele byli obecni na uroczystościach, dokonało zgłoszenia do swej właściwej podległej jednostki – Nadzoru Budowlanego faktu dokonania otwarcia obiektów bez zezwolenia na użytkowanie. Nadzór budowlany, mimo iż stwierdził, że faktyczne użytkowanie hali jeszcze się nie rozpoczęło, to jednak nałożył na gminę bezprecedensowe kary finansowe – pięćdziesiąt tysięcy złotych za halę w Koszycach Wielkich i trzydzieści tysięcy za salę w Błoniu. Wicestarosta Mirosław Banach poszedł jeszcze dalej. Zamiast – jak przystało na doświadczonego samorządowca, znającego realia prowadzenia różnych inwestycji – zwrócić się do gminy o przedstawienie stosownych dokumentów, dokonał zgłoszenia do prokuratury, jakoby miało dojść do zagrożenia życia uczestników uro-



czystości, w tym również i jego samego, gdyż osobiście uczestniczył w obydwu wspomnianych uroczystościach. W konsekwencji dochodzenia przeprowadzonego przez policję w Tarnowie, sprawa została umorzona. Jednak po złożeniu przez zgłaszającego zażalenia została rozpoznana ponownie, tym razem przez policję i prokuraturę w Dąbrowie Tarnowskiej. Również dąbrowscy prokuratorzy nie dopatrzyli się znamion czynu zabronionego i umorzyli sprawę, potwierdzając jednoznacznie, że nie doszło do żadnego zagrożenia zdrowia i życia mieszkańców.

Teraz, po blisko roku od jej rozpętania, sprawa zdaje się zmierzać ku końcowi. Wszystko bowiem wskazuje na to, że zapłacone przez gminę kary, już wkrótce wraz z odsetkami wrócą do gminnego budżetu. Kwestię tę jednoznacznie rozstrzygnął niezawisły sąd, do którego odwołał się gminny samorząd, wydając wyrok, że nałożone kary były bezzasadne i obydwie mają zostać zwrócone gminie wraz z odsetkami. I trudno się temu wyrokowi dziwić, orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego na ten temat znane jest od kilku lat. Wystarczyło tylko sprawdzić (sygn. II OSK 1176/09).

Wiele hałasu o nic – chciałoby się powiedzieć. Szkoda tylko niepotrzebnych strasz-

nia ludzi wielomilionowymi karami, zagrożeniem życia i zdrowia, wywołanego zamieszania, bo w uroczystościach brali udział ludzie starsi, którym dodatkowych stresów należy raczej zaoszczędzić. Szkoda też wielu miesięcy pracy, zaangażowania wielu ludzi z licznych instytucji: nadzoru budowlanego, policji, prokuratury, sądów, a także pieniędzy wydanych przez te instytucje utrzymywane z kieszeni podatników, które mogłyby zostać wydane na walkę z faktyczną przestępczością, poprawę naszego bezpieczeństwa itp. - Ciekaw jestem, czy moi koledzy samorządowcy, którzy z niezrozumiałych dla mnie powodów rozpętali tę burzę w szklance wody, będą mieli honor i odwagę ponieść polityczne konsekwencje i przeprosić za zmarnowany czas rozlicznych instytucji, zmarnotrawione pieniądze podatników oraz narażenie swojej instytucji na nieuzasadnione koszty z tytułu odsetek – konkluduje wójt Grzegorz Kozioł. - Jedynym pozytywem tej bezsensownej afery jest to, że kiedy pieniądze z nałożonej kary wrócą wraz z odsetkami do budżetu gminy, zwrócę się do radnych, abyśmy mogli przeznaczyć je na budowę chodników właśnie przy drogach powiatowych i w ten sposób faktycznie przyczynimy się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców – dodaje.

Proste jak... chodnik

Kiedyś wszystkie drogi prowadziły do Rzymu, a więc wszystkie były cesarskie. Później gościnnie też były u nas cesarskie, choć cesarz urzędował już nie w Rzymie, ale w Wiedniu. Dziś sprawa jest trochę bardziej skomplikowana, bo droga, która biegnie przez miejscowość kojarzymy zazwyczaj z bezpośrednim gospodarzem, w przypadku gminy – z wójtem.

Często okazuje się jednak, że jesteśmy w błędzie. Bo ta główna, biegnąca przez wieś droga okazuje się być drogą powiatową, wojewódzka czy krajową. I okazuje się, że jest ona Starosty, Marszałka, czy też zarządza nią

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad – i to ci właśnie zarządzający zgodnie z prawem zobowiązani są tę drogę utrzymywać, remontować, odśnieżać oraz budować przy niej chodniki. I wójtowi do niej nic, chociaż w praktyce okazuje się, że to właśnie jemu „obrywa się” od mieszkańców, jeśli któraś z wymienionych instytucji ich zadaniem nie wywiązuje się należycie ze swoich obowiązków. Bo realnie wygląda to tak, że droga jest główną przebiegającą przez daną miejscowość. Stąd też gmina partycypuje finansowo w jej modernizacji, zwłaszcza w zakresie budowy chodników. - Robimy to świadomie, bo uważamy, że tak powinno być, nie

tylko dlatego, że taka jest potrzeba, ale przede wszystkim dlatego, że korzystają z tego nasi mieszkańcy – podkreśla wójt Grzegorz Kozioł. Przyjrzyjmy się pokrótce, jak proces ten wyglądał w ciągu kilku minionych lat.

W tym względzie układu się różnie. - Wzorowo odbywa się ta współpraca z Zarządem Dróg Wojewódzkich, gdzie praktycznie zawsze współfinansujemy inwestycję po połowie, solidarnie ponosimy koszty projektowania i to po naszej stronie leży wskazanie miejsca jej realizacji. W ten sposób w ciągu kilku minionych lat przekazaliśmy na współfinansowanie inwestycji 1,3 miliona złotych w

dokończenie na stronie 13

miejscowościach Tarnowiec, Nowodworze, Poręba Radlna i Łękawka – podkreśla wójt Grzegorz Koziół. Trochę inaczej rzecz się ma, jeśli chodzi o budowę chodników przy drogach powiatowych. - Nie ma możliwości, aby współfinansowanie odbywało się po połowie, ze względu na brak środków po stronie powiatu. W całości wzięliśmy na siebie koszty projektowania, które w ostatnich kilku latach wyniosły około stu tysięcy złotych. Natomiast realizacja inwestycji nie odbywa się po połowie, ale my dajemy znacznie więcej – mówi wójt Gminy Tarnów.

Ile? W roku 2006 przy drogach powiatowych w Koszycach Małych, Zgłobicach oraz Woli Rzędzińskiej zostało wybudowane prawie 1,5 km chodnika. Przeznaczono na to prawie 300 tysięcy złotych, z czego ponad 250 tysięcy wyasygnowała ze swego budżetu gmina, zaś niespełna 40 tysięcy to środki przeznaczone przez powiat. Przy drogach powiatowych w Białej, Zgłobicach i Koszycach Małych w roku 2007 powstało prawie 0,9 km chodników. Na ich budowę gminny samorząd wydał ponad 250 tysięcy, zaś nieco ponad 70 tysięcy złotych wydał powiat. W roku 2008 wybudowane zostały chodniki w Białej, Łękawce i Radlnie. Za 90 tysięcy złotych wydanych przez powiat i ponad 350 tysięcy pochodzących z budżetu Gminy Tarnów zostało wybudowane ich prawie kilometr.

Rok później, w roku 2009 również powstał blisko kilometr chodników. Na chodniki w Jodłowie-Wałkach, Białej i Nowodworze gmina wydała prawie 600 tysięcy złotych, zaś powiat – 7,5 tysiąca. Rekordowy natomiast pod

względem ilości wybudowanych chodników był rok 2010, gdyż powstało wtedy 1,7 km chodnika w Jodłowie-Wałkach i Woli Rzędzińskiej za blisko 200 tysięcy złotych, z czego 90 tysięcy wyasygnował powiat. Łącznie w latach 2006-2010 w Gminie Tarnów powstało prawie sześć kilometrów chodników, za blisko 1,9 miliona złotych, z czego 300 tysięcy złotych pochodziło z kasy powiatu, reszta zaś pochodziła z budżetu gminy. Oznacza to, że wydatki gminy i powiatu na budowę chodników przy drogach powiatowych za ten okres pozostają w stosunku więcej niż 5:1. - Trochę przykre jest, że chociaż ponosimy w całości koszty projektowania, przeznaczamy duże kwoty na realizację inwestycji i przekazujemy chodnik właścicielowi drogi, to – mimo przychylności radnych powiatowych – jeden z członków Zarządu Powiatu obarcza nas winą za nie nasze zaniedbania w danej inwestycji tak, jak było to w przypadku kwestii wyznaczenia przejścia dla pieszych w Koszycach Małych – konkluduje wójt Grzegorz Koziół.

W podobny sposób budowa chodników przy drogach powiatowych realizowana jest wspólnie przez władze samorządowe gminy i powiatu w bieżącym roku. Taka sama również pozostaje idea – mniejszą część przekazuje na wspólną realizację zadania powiat, większą część dokłada ze swego budżetu gminny samorząd. - Cieszę się że Rada Gminy Tarnów rokrocznie pozytywnie ustosunkowuje się do propozycji zawarcia porozumienia na wspólną realizację zadań, bo dzięki temu możemy zrobić więcej – mówi wójt Grzegorz

Koziół. - Zdajemy sobie sprawę, że możliwości powiatu w tym względzie są bardzo mocno ograniczone. Gdybyśmy zatem biernie czekali, to biorąc pod uwagę aktualne na proporcje na taką ilość chodników musielibyśmy czekać jeszcze kilkanaście lat. Dlatego, jeśli tylko zaakceptują to radni, będziemy podobne działania podejmować również w przyszłości, bo przecież wszyscy dobrze zdajemy sobie sprawę, jak bardzo dla bezpieczeństwa mieszkańców potrzebne są chodniki, zwłaszcza że na naszych drogach jest coraz więcej samochodów – dodaje.

Jak podkreśla wójt Gminy Tarnów, gminny samorząd już przygotował środki finansowe na zaprojektowanie reszty chodników przy wszystkich biegnących przez gminę drogach powiatowych. - Mieliliśmy w przeszłości takie sytuacje, że mimo naszych sugestii nie uwzględniano kwestii chodników, tracąc szansę na pozyskanie dofinansowania. Tak stało się na Woli Rzędzińskiej, gdzie można było uzyskać dofinansowanie z Programu Rozwoju Dróg Lokalnych, a w praktyce musieliśmy wykonać chodnik ze środków własnych, albo w Koszycach Małych, gdzie budowy chodnika nie uwzględniono we wniosku o dofinansowanie z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego i również musimy wybudować chodnik za własne pieniądze. Chcemy uniknąć takiej sytuacji na przyszłość, a ponadto być gotowi, kiedy nadejdzie kolejny okres programowania z Unii Europejskiej, żeby móc jak najlepiej wykorzystać na ten cel środki unijne – podsumowuje Grzegorz Koziół.

reklama



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Centrum Porad Prawnych i Obywatelskich przy Związku Centralnym Dzieła Kolpinga zaprasza na

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I OBYWATELSKIE

osoby:

- zamieszkałe na terenie powiatu tarnowskiego i m. Tarnów
- nieprowadzące działalności gospodarczej
- nieposiadające środków finansowych na korzystanie z płatnej pomocy prawnej

Centrum Porad Prawnych i Obywatelskich w Brzesku

ul. Kościuszki 33, tel.: 14 686 23 02

centrum czynne: poniedziałek: 16.00-20.00 oraz czwartek: 16.30-20.30

prawo-brzesko@kolping.pl

www.prawo.kolping.pl



Blżej Obywatela
bezpłatne porady prawne i obywatelskie

Co powie
Ryba?

Samorządem Polska stoi?

Inicjatorami wprowadzenia reformy samorządowej w naszym kraju byli przede wszystkim politycy związani kiedyś z opozycją solidarnościową, którzy w ten sposób dążyli między innymi do znacznego uszczuplenia wpływów centralnych ośrodków władzy. Pomni doświadczeń kilkudziesięciu lat minionych rządów, robili wszystko, aby w razie kolejnego dojścia do władzy ludzie nieodpowiedzialnych, ograniczyć maksymalnie wyrażone przez nich szkody. Oczywiście reformatorom chodziło także o coś innego. Doskonale rozumieli, że na najniższych szczeblach władzy, w samorządzie najlepiej wiadomo na co najpilniej potrzeba pieniędzy i jakich działań oraz inwestycji oczekują mieszkańcy.

W rezultacie, po latach doświadczeń, prób i eksperymentów, wielu znawców tematu podkreślało, że reforma samorządowa udała się w naszym kraju najlepiej ze wszystkich i pewnie liczba jej entuzjastów rosnęła z roku na rok, gdyby nie pewne problemy. Plany były wielkie, ale niestety – jak to często bywa – rzeczywistość okazała się szara i trudna. Na ten przykład państwo przekazało gminom prowadzenie szkół podstawowych i gimnazjów, a w ślad za tym miały pójść konkretne pieniądze na ich utrzymanie. Niestety, samorządy otrzymują od władz centralnych subwencję oświatową, która nie pokrywa wielu wydatków związanych ze szkolnictwem. Gdyby gminy ograniczyły swoje działania tylko do rządowej dotacji, zapewne lekcje odbywałyby się w starych, nieremontowanych i nieogrzewanych budynkach, a o boiskach, salach gimnastycznych czy innych obiektach moglibyśmy tylko pomarzyć. Co udało się zrobić w naszej gminie tylko dzięki własnym pieniądzom oraz tym pozyskanym z najprzeróżniejszych programów, najlepiej widać na przykładzie szkół. Ich budynki, sale gimnastyczne, boiska i baseny wzbudzają autentyczny zachwyt także wśród odwiedzających naszą gminę zagranicznych gości.

Jeszcze gorzej jest z przedszkolami. Na te w ogóle nie ma żadnej subwencji, bo opieka nad maluchami w całości została przerzucana na barki samorządów. Natomiast ostatnio okazało się, że samorządy mają pobierać

opłaty za pobyt dziecka w placówce powyżej pięciu godzin dziennie. Tak przynajmniej stanowi znajdowana przez parlament ustawa, której gminy musiały się podporządkować i w związku z tym ustaliły stosowne stawki. W Gminie Tarnów radni uchwalili najniższe z możliwych kwot, czyli za godzinę ponadprogramową jednego dziecka trzeba płać 1,4 zł, za drugie dziecko w przedszkolu 1,2 zł, a za trzecie złotówkę. W większości gmin sumy te są nieco wyższe, natomiast w pojedynczych przypadkach ponadprogramowa opieka w przedszkolach została wyceńniona na sześć złotych za godzinę.

W tym momencie, jak najbardziej zresztą właściwym, bo przedwyborczym, gdy z całego kraju zaczęły nadchodzić wieści, szczególnie o tych najwyższych kwotach opłat, rząd postanowił zabrać głos i zbeształ wybitnych z dziedziny polityki samorządowej, za to, że rzekomo uchwalając wspomniane opłaty, zrobili to tylko i wyłącznie po to, żeby kosztem rodzin, a szczególnie dzieci zalać dziurawe gminne budżety. Władza jak to władza, ponieważ ma raczej ograniczoną zdolność do dostrzegania swoich błędów i tym samym samokrytyki, dlatego zapewne nigdy nie doczekamy się jakiegokolwiek sprostowania i przeprosin za to, że w tym wszystkim po pierwsze zapomniała, iż sama zobowiązała samorządy do wprowadzenia powyższych opłat, a także za to, że wtrąca się do przedszkoli, na których prowadzenie nie daje przecież ani grosza.

Oczywiście, że radni, którzy uchwalili te najwyższe stawki, mimo wszystko mogli poczuć się nietego, bo być może w niektórych okolicznościach można było ustalić je na niższym poziomie, lecz nasi gminni samorządowcy z powodzeniem mogą to napomnianie przyjąć już nie tylko ze zwyczajnym zdziwieniem, lecz nawet z najszczerzym śmiechem. Bo przecież mamy piękne przedszkola, a także budowane są nowe i dlatego w tym wszystkim jakoś nie bardzo widać wyciągania pieniędzy od rodziców na podreperowanie gminnego budżetu, a wręcz przeciwnie, samorząd stać na przeznaczenie ze swojego budżetu pieniędzy nie tylko na bieżące utrzymanie przedszkoli, ale także i nowe inwestycje.

O problemach gminnych szkół mówi się od wielu lat, o przedszkolach ostatnio zrobiło się głośno, jednak są także inne koszty, które gminy muszą ponosić w całości, albo też partycypować w ich części. Tak jest z oświetleniem krajowych dróg i w związku z tym nasz samorząd musi płacić za prąd, który zużywają lampy ustawione przy drodze krajowej nr 4, na odcinku przebiegającym przez Gminę Tarnów. Jest to o tyle dziwne, że tym międzynarodowym przecież traktem to nie mieszkańcy naszej gminy jeżdżą najczęściej.

Powyższy krótki przegląd problemów samorządów, to zaledwie cząstka tego, z czym na co dzień muszą borykać się nasze gminy, a pomysłowość rządzących dostarcza z roku na rok coraz więcej emocji i kłopotów. Takim prawie klasycznym przykładem włożenia na barki samorządu kolejnego ciężaru jest uchwalenie w maju bieżącego roku tak zwanej ustawy śmieciowej. Będzie ona wykonywana od połowy 2013 roku i wprowadzi mieszkańców w realia niemal żywcem przeniesione z poprzedniej epoki. Oto bowiem samorządy zostały zmuszone do pobierania podatku za wywożenie śmieci, którego wysokość będzie teraz zależała nie od kosza, lecz liczby osób zamieszkałych na posesji (sic!), a ponadto na gminy nałożono obowiązek kontroli posesji.

W polskich samorządach z roku na rok jest coraz gorzej. Nie tylko z powodu chronicznego braku pieniędzy na szkoły i przedszkola, czy też kolejnych nieprzemyślanych ustaw, lecz także coraz wyraźniejszych skutków gospodarczej recesji. Rosnące bezrobocie i tak już znacząco obniżyło wpływy do gminnych kas, a w niektórych regionach kraju jest nawet tak źle, że samorządowcom coraz trudniej udaje się łączyć końce gminnego budżetu. Pora temu zaradzić i dlatego nadszedł czas na polityków, którzy rozumieją wagę tego problemu i podejmą działania naprawcze, bo koniec samorządności może oznaczać powrót do centralnego planowania i sterowania, a stamtąd jest przecież zaledwie krok do rządów, które już niewiele będą mieć wspólnego z demokracją.

Adam Ryba

Zmiany w koszyckim ośrodku

W związku z wątpliwościami, jakie pojawiają się wśród mieszkańców odnośnie funkcjonowania ośrodka zdrowia w Koszycach Małych, o informację temat funkcjonowania koszyckiej przychodni od 1 stycznia 2012 zwróciliśmy się do firmy „eMKA Rehabilitacja”, która będzie świadczyć w tym miejscu usługi medyczne.

- Pragnę zapewnić wszystkich korzystających do tej pory z ośrodka, że zmiana

firmy świadczącej usługi medyczne nie wiąże się z dodatkowymi niedogodnościami – podkreśla właścicielka „eMKA Rehabilitacja” Kinga Markowicz. - Mam nadzieję, że pacjenci zechcą pozostać w miejscu, z którego dotychczas korzystali, stąd też jedyną niedogodnością będzie wypełnienie stosownej deklaracji. Jej niewypełnienie oznaczać będzie konieczność korzystania z opieki zdrowotnej np. w Tarnowie u bliżej nieokreślonych lekarzy.

Natomiast złożenie deklaracji w naszej przychodni oznaczać będzie możliwość korzystania z Podstawowej Opieki Zdrowotnej na miejscu. Pacjentami będzie opiekować się – jak dotychczas – lek. Edward Laska, do którego dołączy nowy lekarz – Anna Szostak. Personel pielęgniarski i administracyjny pozostanie ten sam. Dlatego chciałabym zachęcić wszystkich do składania deklaracji do naszej przychodni – dodaje.

Pod Okiem Opatrzności

Opatrzność Boża daje nam ludzi, którzy przypominają, że należy starszych szanować



W roku 1958 młodość maturalna, do której należałem, czasem musiała wystuchiwać narzekania profesorów: „Ach ta dzisiejsza młodzież, nieuki, co z was wyrosnie?” Dzięki Opatrzności, z mojej klasy XI a Liceum Ogólnokształcącym w Nowym Sączu wyrosło czterech księży, lekarz medycyny, pracownik naukowy w stopniu doktor na Uniwersytecie Jagiellońskim, farmaceutka, dyrektorzy szkół średnich, urzędujący na wysokich stanowiskach – oczywiście dzisiaj wszyscy emeryci. Profesorowie mieli rację, że narzekali na nas – młodych, bo wtedy nie grzeszyliśmy dużymi wiadomościami, a pod względem zdobywania wiedzy byliśmy „w drodze”. Dopiero później za kilka lub kilkanaście lat rozszerzył się nasz horyzont myślowy i naukowy, zdobyliśmy wiadomości z różnych dziedzin i specjalności. Ponadto my – uczniowie liceum byliśmy na tyle inteligentni, że nam do głowy nie przyszło obrażać się na profesorów. Przed profesorem czuliśmy respekt, szanowaliśmy ich.

Nie wiem, czy dzisiaj profesorzy narzekają na młodość licealną. Przypuszczam, że dalej ma miejsce ten swoisty „konflikt” pokoleń: „starzy” narzekają na „młodych”, a „młodzi” na „starych”. Niezależnie od tego Opatrzność Boża różnymi kanałami – poprzez Pismo Święte, dobrych ludzi – nakazuje szanować wychowawców, starszych, oczywiście biorąc młodych ludzi w obronę, gdy im starsi dają zły przykład, gorszą, a nawet są powodem utraty wiary.

Opatrzność Boża przez natchnionych autorów Pisma Świętego przypomina nam, że ludziom starszym należy oddawać szacunek: „Przed głową sędziwą powstań i czcij osobę starego, a bój się Pana, Boga Twego (Kpł 19, 52). „Nie krzycz na starszego, ale proś jak ojca (1 Tym 5, 1). Pismo Święte uzasadnia też, dlaczego: „Jak starcom przystoi mądrość, tak tym, co mają poważanie – myśl i rada.” (Ek, 25,8). „Jakże piękny u

sędziwości jest rozsądek, a u starców umiejętność rady” (Ekli 25, 5). Na dobrą starość trzeba sobie zasłużyć: „Czego w młodości swej nie zgromadziłeś, jak znajdziesz w swojej starości?” (Ekli 25, 5). „Jakże u postarzałych piękna mądrość” (Ekli 25, 7). Też wiekowy psalmista prosi Boga: „Nie odrzucaj mnie czasu starości; gdy ustanie siła moja, nie opuszczaj mnie.” (Ps 70, 9). Za młodu trzeba zaskarbić, uszkładać dobrych czynów względem starszych, aby nas szanowali w latach starości.

W dniu 31 grudnia 1978 roku Jan Paweł II powiedział: „Chciałbym jednak w dniu dzisiejszym skierować nasze myśli, serca a nade wszystko modlitwę na tych najmniejszych, najmłodszych – ku najstarszym. Mam na myśli nie tyle ludzi w sile wieku, w pełni sił fizycznych, ile ludzi w wieku podeszłym: dziadków, babcie, ludzi starszych. Ci ludzie czasem są opuszczeni. Cierpią z powodu swojej starości. Cierpią także z racji różnych dolegliwości, jakie podeszły wiek ze sobą niesie. Najbardziej jednak cierpią, gdy nie znajdują zrozumienia i wdzięczności u tych od których mają prawo być się spodziewać... Na tych właśnie najstarszych musimy patrzeć z szacunkiem (czcuj!). Im bowiem rodziny zawdzięczają swój byt, wychowanie, utrzymanie za cenę ich ciężkiej pracy, a nieraz i wielu cierpień. Nie mogą być tak traktowani, jakby byli niepotrzebni. Chociaż czasem brakuje

im już sił, aby spełnić nawet najprostsze czynności, to przecież mają oni doświadczenie życiowe i tę mądrość, której często brak młodym.” Odnośnie powyższej wypowiedzi papieskiej, należy zauważyć, że chociaż Papież młody, a jut tak pięknie mówił z szacunkiem o starszych.

Opatrzność Boża daje ludzi, którzy przypominają, że należy szanować starszych. Są przykłady negatywne mówiące o nieuszanowaniu starego pokolenia przez młodych. Ale pozytywnych przykładów jest więcej. Oto przykład: Staruszka z Drawskiego Pomorskiego (73 lata) zawdzięcza życie dwóm licealistom. Kobieta na ulicy doznała zawału serca i upadła na ziemię. Na jej pomoc ruszyli dwaj licealiści. Jeden zadzwonił po karetkę, a drugi długo robił sztuczne oddychanie i masaż serca, aż kobieta zaczęła samodzielnie oddychać. Wkrótce ratownicy zabrali ją do szpitala. Szansę na wyzdrowienie zawdzięcza sprawności licealistów („Fakt”, 5. 02. 2011). Opatrzność przyprowadziła tych chłopców, a uratowana kobieta niech dziękuje Bogu w tajemnicy Opatrzności za skierowanie dobrych chłopców na miejsce wypadku.

ks. dr Tadeusz Wolak

reklama

Dom Weselny

Szanowni Państwo.
Jesteśmy nowymi właścicielami obiektu.
Organizujemy wesela, komunie, Przyjęcia okolicznościowe, itp.
W naszej sali bankietowej zorganizujemy dla Państwa imprezę do 100 osób.
Nasz obiekt jest klimatyzowany, zapewnimy Państwu miłą atmosferę oraz wysoki standard świadczonych usług.
Serdecznie Zapraszamy!
Nowodworze 31B, 33-112 Tarnowiec
tel 604-591-836

Pub Desperado
 Zapraszamy od pon. do niedz.,
 na mile spędzone popołudnia.
 W każdy piątek karaoke. Polecamy bilard, dart, kebab, pizza, itp.

CENTRUM HANDLOWE

"DOM-MAX"

DOM - OGRÓD - MIESZKANIE

PODŁOGI

DRZWI

OKNA

FARBY

MEBLE

PŁYTKI

DYWANY

MATERACE

WYKŁADZINY

MATERIAŁY BUDOWLANE

ART. METALOWE i OGRODNICZE



tel. 14 62 96 100

www.dommax.pl

Tarnów, ul. Kochanowskiego 41